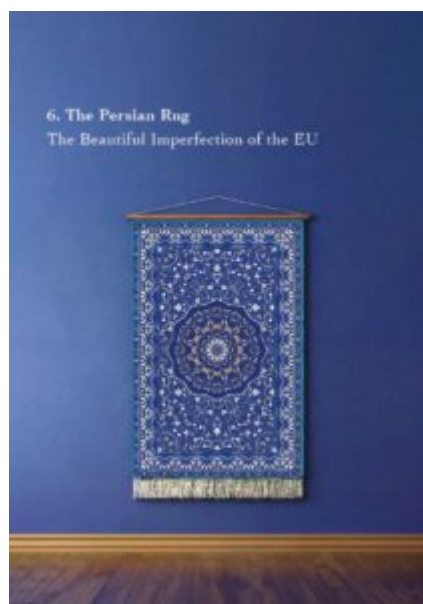


Unia Europejska w 12 obiektach. Obiekt 6 – perski dywan. Piękna niedoskonałość UE

Posted on 9 lipca, 2026

Unia Europejska w 12 obiektach. Obiekt 6 – perski dywan.
Uroda niedoskonałości UE



Jak w każdą środę publikujemy kolejny rozdział książki **Unia Europejska w 12 obiektach**. W dzisiejszym rozdziale dowiemy się o mniej lub bardziej oczywistych niedoskonałościach UE i o tym, jak należy się rozumieć i postrzegać.

Ręcznie wykonane perskie dywany często celowo zawierają niedoskonały element wzoru, określany jako „perska skaza”. Takie niedoskonałości są często postrzegane jako znak autentyczności i jakości. Mówi się, że perscy tkacze dywanów, podobnie jak artyści islamscy, umieszczają w swoich projektach celową niedoskonałość, aby odzwierciedlić przekonanie, że tylko Allah może stworzyć coś doskonałego.

Wybrałem perski dywan jako jeden z 12 przedmiotów reprezentujących Unię Europejską, ponieważ UE również – z konieczności – jest niedoskonała. Podobnie jak

perski dywan, UE jest przykładem pięknej niedoskonałości.

Unia Europejska ma oczywiste wady. Trzeba to przyznać, ponieważ jest to konieczny punkt wyjścia do każdej realistycznej oceny UE oraz do naprawiania jej słabości.

Co więcej, niezaakceptowanie UE taką, jaka jest — „ze wszystkimi wadami” — oznaczałoby wystawienie jej na ocenę według niemożliwych do spełnienia standardów. Każda instytucja na świecie jest niedoskonała: każdy rząd, każdy parlament, każde przedsiębiorstwo, każda organizacja, każda rodzina. Unia Europejska i jej instytucje, mimo swoich niezwykle mocnych stron i sukcesów, nie różnią się pod tym względem.

UE i jej państwa członkowskie popełniają błędy — zarówno duże, jak i małe.

Na przykład popełniały poważne błędy w początkowej fazie kryzysu zadłużenia w strefie euro, a gdy wybuchł kryzys związany z Covidem, początkowo reagowały powoli. Wspólna reakcja UE na sytuację w Gazie była całkowicie niewystarczająca.

Ponadto, w decyzjach podejmowanych każdego dnia i w stanowiskach, które przyjmują, instytucje UE nie są w żadnym razie bardziej odporne na ludzkie błędy. Błędne oceny, arogancja, naiwność i interes własny mogą odgrywać swoją rolę, tak jak dzieje się to w każdej polityce. Bo jest to częścią ludzkiej natury.

Jako „okoliczności łagodzące”, warto jednak rozważyć cztery szczególne wyzwania, przed którymi stoi Unia Europejska. Nie chodzi tu o zaprzeczanie jej błędów, lecz o umieszczenie ich we właściwym kontekście.

Pierwszym wyzwaniem, najbardziej oczywistym, jest to, że UE składa się z 27 niezależnych państw demokratycznych, z których każde ma własną perspektywę, priorytety i uprawnienia prawne wynikające z traktatów. Unia Europejska, w przeciwieństwie do pojedynczego państwa, musi zatem nie tylko wskazać najlepszy kierunek działania, lecz także uzyskać zgodę 27 państw członkowskich — albo w niektórych przypadkach przynajmniej ich kwalifikowanej większości — na ten kierunek działania. Jest to ogromne wyzwanie, które zwykle wiąże się ze znacznymi opóźnieniami i często prowadzi do niedoskonałych rezultatów, a czasem do porażki.

Jednomyślność wymagana na przykład przy decyzjach dotyczących polityki zagranicznej często uniemożliwia UE mówienie jednym głosem i skuteczne

działanie; oczywistym niedawnym przykładem jest sytuacja na Bliskim Wschodzie (zob. rozdział/przedmiot 10). Skomplikowała ona również reakcję UE na brutalną inwazję Rosji na Ukrainę.

Niemniej jednak, ogólnie rzecz biorąc, zważywszy na ambitny eksperyment UE polegający na łączeniu suwerenności wielu niezależnych demokracji — eksperyment wyjątkowy zarówno we współczesnym świecie, jak i w historii — tym, co jest niezwykle, nie są znaczące porażki Europy, lecz raczej jej niezwykle osiągnięcia.

Drugim wyzwaniem właściwym europejskiemu procesowi decyzyjnemu jest złożona interakcja konieczna między trzema instytucjami UE, które zapewniają delikatną równowagę wymaganą przez projekt europejski: Radą Ministrów (zob. rozdział/przedmiot 3), Komisją Europejską (zob. rozdział/przedmiot 5) oraz Parlamentem Europejskim (zob. rozdział/przedmiot 7).

Po trzecie, UE może działać wyłącznie ściśle w ramach kompetencji, które państwa członkowskie przekazały jej na mocy traktatów. Na przykład w dziedzinie zdrowia większość kompetencji pozostaje na poziomie krajowym. Tak więc w odpowiedzi na kryzys covidowy, na który UE zareagowała skutecznie po kilku początkowych potknięciach, miała ona do dyspozycji znacznie ograniczone narzędzia.

Czwartym i oczywistym wyzwaniem, przed którym stoi UE jest nadzwyczajna złożoność niektórych problemów, z którymi musi się mierzyć; problemów, na które odpowiedzi zawsze będą niedoskonałymi kompromisami. Dobrym przykładem jest sposób radzenia sobie z migracją — ogromnym wyzwaniem, które będzie narastać. Ludzie będą proponować, co jest ich prawem, proste odpowiedzi: od zatrzymania wszelkiej migracji po usunięcie skutecznych barier wobec niej. W tym, podobnie jak w innych przypadkach, UE musi mierzyć się nie tyle z ideologiczną doskonałością ani polityczną pozą, lecz ze złożoną rzeczywistością, i to w sytuacji, w której państwa członkowskie są głęboko podzielone, a wiele kompetencji do działania nadal pozostaje na poziomie krajowym.

Podobnie jak perski dywan, Unia Europejska jest pod wieloma względami niedoskonała. Ma słabości, które należy naprawić. Popełnia błędy, których należy unikać albo które trzeba korygować. Nie należy jej jednak oceniać według niemożliwych do spełnienia standardów.

Być może pewną otuchę powinna nam dać uwaga Leonarda Cohena: „We wszystkim jest jakieś pęknięcie — przez nie jednak właśnie wpada światło”.

Unia Europejska w 12 obiektach. Obiekt 6 – perski dywan.
Piękna niedoskonałość UE